

Sygnatura akt VIII Ga 325/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska (spr.)

Sędziowie: SO Krzysztof Górski

SR del. Jarosław Łazarski

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. S. i M. R.

przeciwko (...) de S. y (...) S.A. w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 9 czerwca 2015 roku, sygnatura akt XI GC 587/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO K. G. SSO A. B. SSR del. J. Ł.

Sygn. akt VIII Ga 325/15

UZASADNIENIE

Powodowie M. R. oraz F. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanej L. S. C. de S. y (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 1.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego roszczenia powodowie wskazali, że dochodzona pozwem kwota stanowi należne powodom odszkodowanie za wynajęcie samochodu W. S., którego to pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w dniu 13 grudnia 2011 roku przez sprawcę szkody ubezpieczonego u pozwanej. Powodowie dochodzili od pozwanej należności za czas trwania najmu pojazdu zastępczego od dnia 14 grudnia 2011 roku do dnia 30 grudnia 2011 roku. Poszkodowany dokonał cesji wierzytelności przysługującej mu względem pozwanej w zakresie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Powodowie wystawili fakturę VAT na kwotę 3.750 zł netto. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłaciła powodom odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w wysokości 1.950 zł netto.

Dnia 21 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem powodów. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że powodowie nie mają legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz szkoda w tym zakresie nigdy nie powstała.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy, w sprawie o sygn. XI GC 587/15, w pkt. I zasądził od pozwanego (...) de S. y (...) S.A. w M., Oddział w Polsce w W., solidarnie na rzecz powodów M. R. i F. S. kwotę 1.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty; w pkt. II zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 724 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje orzeczenie na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 13 grudnia 2011 roku doszło do kolizji w wyniku, której uszkodzony został samochód marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do W. S.. Sprawca kolizji był ubezpieczony u pozwanej. W okresie od dnia 14 do dnia 30 grudnia 2011 roku W. S. wynajmował od powodów pojazd zastępczy marki V. o numerze rejestracyjnym (...).

Samochód zastępczy był niezbędny poszkodowanemu z uwagi na fakt prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na przewożeniu towarów. W dniu 31 grudnia 2011 roku poszkodowany zawarł z powodami umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu względem pozwanej z tytułu odpowiedzialności na podstawie obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z kosztami wynajmu pojazdu zastępczego na czas niezbędny do dokonania naprawy pojazdu.

W dniu 30 grudnia 2011 roku powodowie wystawili fakturę VAT FS (...) na kwotę 3 750,00 zł netto (4612,50 zł brutto) tytułem wynajmu krótkoterminowego za okres od dnia 14 do dnia 30 grudnia 2011 roku. W przypadku przedmiotowej faktury VAT przyjęto stawkę za dzień wynajmu pojazdu w wysokości 250,00 zł netto, zgodnie z obowiązującym u powodów cennikiem. Dnia 11 stycznia 2012 roku powodowie skierowali do pozwanej wezwanie do zapłaty zgodnie z wystawioną fakturą VAT.

Pismem z dnia 20 marca 2012 roku pozwana wezwała powodów do złożenia stosownych dokumentów celem wykazania konieczności najmu pojazdu zastępczego. Następnie decyzją z dnia 28 kwietnia 2012 roku pozwana poinformowała, iż nie znalazła podstaw do uznania przedmiotowego roszczenia. Wskutek złożenia przez powodów oświadczenia poszkodowanego o konieczności najmu pojazdu zastępczego, pozwana dokonała rewizji uprzednio zajmowanego stanowiska i decyzją z dnia 21 września 2012 roku przyznała powodom odszkodowanie w wysokości 1950,00 zł netto tytułem najmu pojazdu zastępczego, przyjmując za zasadną stawkę 130 zł netto za dobę najmu.

W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz na podstawie poczynionych ustaleń, roszczenie powodów zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd I instancji wskazał, iż stan faktyczny był bezsporny, stąd nie było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego; pozwana nie kwestionowała przedstawionego przez powodów stanu faktycznego sprawy, ani też swojej odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy szkody co do zasady, natomiast, spór między stronami dotyczył tego, czy powodom przysługuje legitymacja czynna do wytoczenia powództwa. Sąd Rejonowy uznał, iż zarzut ten był niezasadny.

Sąd Rejonowy wskazał, iż legitymacja procesowa jest przesłanką materialnoprawnej skuteczności powództwa i oznacza wynikające z przepisów prawa materialnego uprawnienie do wystąpienia w danym procesie w charakterze powoda (legitymacja procesowa czynna) oraz pozwanego (legitymacja procesowa bierna). Legitymacja procesowa jest przy tym pozytywną przesłanką jurysdykcyjną, podlegającą ocenie na podstawie przepisów prawa materialnego, zatem jej ewentualny brak skutkuje oddaleniem powództwa. Sąd I instancji wskazał, iż legitymacja czynna powodów

wynikała z przeniesienia na nich, w trybie art. 509 § 1 k.c., wierzytelności przysługującej właścicielowi uszkodzonego pojazdu wobec pozwanej z tytułu odszkodowania. Sąd Rejonowy nie podzielił zapatrywania, że umowa cesji wierzytelności nieobjęta wierzytelności wobec samego sprawcy, jest sprzeczna z właściwością zobowiązania, a zatem jako sprzeczna z ustawą jest nieważna. Dalej wskazał Sąd I instancji, że z właściwości zobowiązania solidarnego dłużników wynika, prawo wierzyciela wyboru czy dochodzić roszczenia od wszystkich dłużników czy od jednego wybranego, co stanowi istotę solidarności; z art. 509 § 1 k.c. nie wynika natomiast zakaz cesji wierzytelności obejmującej tylko jednego z dłużników. W przypadku takiej cesji sytuacja dłużnika nie zmienia się w ogóle – i to jest kluczowe w niniejszej sprawie. Wierzyciel ma prawo dochodzić całego roszczenia od wybranego dłużnika. Zdaniem Sądu Rejonowego taka umowa ogranicza tylko nabywcy wierzytelności możliwość wyboru, natomiast nie wpływa na sytuację prawną dłużników, ponieważ dłużnicy ci jako współodpowiedzialni za naprawienie szkody nadal między sobą mogą dochodzić regresu. W przypadku zaś spełnienia świadczenia przez jednego z dłużników, to w przypadku innego procesu pierwotnego wierzyciela przeciwko dłużnikowi nie objętemu umową cesji wierzytelności, zawsze może on powoływać się na spełnienie świadczenia, co skutkować będzie oddaleniem powództwa. Taka umowa cesji wierzytelności nie powoduje że z jednej wierzytelności powstają dwie. To nadal jedna i ta sama wierzytelność, tyle że ograniczona została możliwość wyboru dłużnika. Sąd I instancji wskazał, że w istocie taka umowa jest umową na niekorzyść wierzyciela. Solidarność dłużników to instytucja mająca na celu ochronę wierzyciela, dająca mu podstawę żądania spełnienia całego świadczenia od każdego z dłużników. Jeżeli wierzyciel z takiej możliwości rezygnuje w istocie korzysta ze swojej wolności i swojego prawa. Może się zdarzyć sytuacja gdy dłużnik (np. towarzystwo ubezpieczeniowe) zbankrutuje i nabywca takiej wierzytelności nie będzie miał faktycznej możliwości odzyskania roszczenia. To nabywca wierzytelności w takim układzie nie będzie miał możliwości dochodzenia roszczenia od dłużnika nie objętego umową cesji wierzytelności. Kolejna kwestia to możliwość dochodzenia tego samego roszczenia w kilku procesach. Taka możliwość istnieje niezależnie od umowy cesji wierzytelności np. przy dochodzeniu roszczenia przez wierzyciela w różnych procesach przeciwko różnym dłużnikom solidarnym, bądź przez różnych wierzycieli solidarnych w różnych procesach przeciwko różnym dłużnikom solidarnym. Sama możliwość jednak dochodzenia roszczenia nie oznacza, że pozwany nie będzie mógł powoływać się na spełnienie świadczenia. Sąd I instancji wskazał również, iż wyrok Sądu Najwyższego na który powołuje się pozwany (w sprawie V CSK 219/11) dotyczy innego aspektu tj. sposobu określenia jakich podmiotów dotyczyła umowa cesji wierzytelności. Zdaniem Sądu Rejonowego brak jest podstaw do absolutyzowania zawartego tam uzasadnienia, zwłaszcza że jest ono dyskusyjne. Nieuprawnione zdaniem Sądu Rejonowego jest bowiem powoływanie się w tym miejscu na nieważność czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. Uzupełnienie normy prawnej zawartej w tym przepisie zawarte jest w art. 353¹ k.c., bowiem zgodnie z nim strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przedstawiona pod rozważę Sądu Rejonowego umowa cesji wierzytelności w żaden sposób nie pogarsza, w ocenie tego Sądu, sytuacji dłużnika, stąd trudno zarzucać aby sprzeciwiała się ustawie. Z tych powodów Sąd Rejonowy przyjął istnienie legitymacji czynnej po stronie powodowej.

Sąd Rejonowy wskazał, iż roszczenie przedstawione przez powodów ma charakter roszczenia odszkodowawczego, znajdującego oparcie w przepisach art. 822 § 1 i 2 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.) oraz art. 436 § 2 k.c. i 415 k.c. Również legitymacja bierna pozwanej spółki do występowania w niniejszym procesie, mająca za podstawę art. 19 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, nie pozostawała przedmiotem sporu.

Sąd Rejonowy, iż zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zwrócił też uwagę, iż w literaturze dominującą jest teoria adekwatnego związku przyczynowego, od której odstępstwa mogą wystąpić w warunkach opisanych w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym granicach określonych w art. 361 § 1 k.c., w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Reguła płynąca z przywołanego przepisu nakazuje przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach wspomnianego adekwatnego związku przyczynowego.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie był słuszny zarzut pozwanej nieistnienia szkody. Byłby on słuszny tylko w sytuacji gdyby pozwana wykazała, że samochód był wypożyczony za darmo. Data pokrycia kosztów najmu nie ma wpływu na powstanie wierzytelności. Gdyby wierzytelność miała istnieć tylko w sytuacji gdy została opłacona – bo do tego sprowadza się ten zarzut, w zasadzie wszystkie procesy o zapłatę powinny kończyć się oddaleniem powództwa. Została zawarta umowa najmu pojazdu zastępczego, tego pozwany nie kwestionuje i już z tego wynika fakt powstania wierzytelności, jako że najem zawsze jest odpłatny. Wskazał również Sąd I instancji, iż pozostałe przesłanki odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, nie były kwestionowane. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. uznając, że powodowie wygrali w całości.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego wywiodła strona pozwana, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie: przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, dowolną, jednostronną i sprzeczną z zasadami logiki ocenę materiału dowodowego prowadzącą do błędnych wniosków polegających na przyjęciu, że strona powodowa posiada legitymację czynną uprawniającą ją do wniesienia powództwa przeciwko ubezpieczycielowi sprawy wypadku oraz że powód nabył roszczenie o odszkodowanie za koszty najmu pojazdu zastępczego. Skarżący zarzucił także naruszenie prawa materialnego – art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że powód nabył roszczenie o odszkodowanie za koszty najmu pojazdu zastępczego, podczas gdy zdaniem pozwanego – roszczenie to w sensie prawnym nigdy nie powstało, art. 509 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż legitymacja czynna powodów wynika z przeniesienia na nich wierzytelności przysługującej właścicielowi uszkodzonego pojazdu wobec strony pozwanej, podczas gdy przeniesienie wierzytelności z pominięciem wierzytelności przysługującej wobec sprawcy szkody jest sprzeczne z właściwością zobowiązania, a co za tym idzie pozbawia powodów legitymacji do wniesienia powództwa, art. 58 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż czynność przeniesienia wierzytelności pomiędzy poszkodowanym a stroną powodową z pominięciem wierzytelności przysługującej wobec sprawcy zdarzenia jest ważna.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Zarzuty apelacji i argumentacja przytoczona na ich uzasadnienie w żaden sposób – w ocenie Sądu Okręgowego - nie podważają trafności ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, jak i wyprowadzonych na tej podstawie wniosków w zakresie oceny prawnej żądania pozwu. Ustalenia te i wnioski Sąd Okręgowy w konsekwencji podziela i przyjmuje za własne.

W przedmiotowej sprawie powodowie powołali się na umowę przelewu wierzytelności z dnia 31 grudnia 2011 roku zawartą z poszkodowanym, domagając się zasądzenia od pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji –odszkodowania w wysokości 1.800 zł z tytułu kosztów wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego na czas trwania naprawy uszkodzonego pojazdu.

Odnosząc się do zarzutów skarżącej co do braku legitymacji procesowej powodów w zakresie żądania zapłaty odszkodowania - Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż powodowie wykazali konieczną dla skutecznego dochodzenia roszczenia, legitymację czynną. Sąd odwoławczy nie uznaje natomiast za trafną argumentacji pozwanego, iż cesja powyższej wierzytelności odszkodowawczej przez poszkodowanego w stosunku do ubezpieczyciela w świetle normy art. 509 § 1 k.c. jako sprzeczna z właściwością zobowiązania jest niedopuszczalna.

Powyższą sprzeczność skarżący wywodził z akcesoryjności odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odpowiadającego jako sprawca za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu.

Podkreślić należy, iż z chwilą zaistnienia zdarzenia rodzącego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego w ramach odpowiedzialności deliktowej (art. 436 k.c.) powstaje stosunek prawny pomiędzy sprawcą szkody i poszkodowanym. Jeżeli posiadacz ponoszący odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie prawa cywilnego jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej – wierzytelność ze stosunku prawnego opartego na tym zdarzeniu może być – jak wynika z art. 822 § 4 k.c. w zw. z art. 19 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) kierowana bezpośrednio do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej.

Powyższe stosunki prawne tworzą – jak przyjmuje się w doktrynie i judykaturze - zobowiązanie in solidum, określane też solidarnością przypadkową, bierną lub niewłaściwą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1974 r., zasada prawna, III CZP 75/73, OSNCP 1974, nr 7-8, poz. 123). Istota zobowiązania in solidum polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. Ugruntowany jest pogląd, że do przypadków odpowiedzialności in solidum stosuje się w drodze analogii przepisy o zobowiązaniach solidarnych. Cechą charakterystyczną ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest – jak trafnie podnosi skarżący - akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela. Powyższe oznacza, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca szkody.

Poszkodowanemu na podstawie art. 822 § 4 k.c. przysługuje roszczenie bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi. Poszkodowany jest zatem uprawniony do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, bez potrzeby uprzedniego pozywania osoby odpowiedzialnej cywilnie (actio directa). Jest to uprawnienie, z którego poszkodowany może, lecz nie musi korzystać. W szczególności może domagać się indywidualnego naprawienia szkody od każdego z tych podmiotów czy też jej łącznego naprawienia (in solidum). Na podstawie przepisów ustawy powstaje zatem odrębne roszczenie prawnoubezpieczeniowe w stosunku do ubezpieczyciela. Uwzględniając istotę zobowiązania in solidum oraz specyfikę actio directa Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2014 r. III CSK 224/13 przyjął, poszkodowany zajmuje szczególną pozycję prawną wynikającą z tego, że przysługują mu dwa odrębne roszczenia. Między nimi zachodzi ścisła współzależność polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone. Innymi słowy, poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym, w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania, decyduje sam, kierując żądanie przeciwko ubezpieczonemu albo ubezpieczycielowi, albo przeciwko obu podmiotom jednocześnie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wcześniej wyroku z dnia 30 maja 2014r. wskazał, że stosując w drodze analogii do odpowiedzialności in solidum posiadacza pojazdu i ubezpieczyciela przepisy o zobowiązaniach solidarnych należy pamiętać, że przy tego rodzaju odpowiedzialności chodzi o całkowicie odrębne zobowiązania, związane wspólnym celem, zwykle w postaci naprawienia jednej szkody. Powyższe skutkuje tym, że w wyniku zdarzenia rodzącego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego powstają samodzielne zobowiązania tak po stronie sprawcy szkody jak i ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, a odrębność tytułów prawnych powoduje, że losy tych zobowiązań mogą być różne. Konsekwencją tego stanu rzeczy musi być zachowanie niezależności poszczególnych stosunków prawnych w czasie ich trwania.

W związku z tym w ocenie Sądu Okręgowego przyjąć należało, że ze względu na niezależny byt zobowiązania każdego z dłużników (ubezpieczyciela i ubezpieczonego), jak również specyfikę odpowiedzialności posiadacza i ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej wynikającą z konstrukcji in solidum oraz actio directa - wierzytelność poszkodowanego wobec posiadacza odpowiedzialnego za szkodę może podlegać zbyciu w drodze przelewu wierzytelności (art. 509 kc). Dodać należy przy tym, że zapłata odszkodowania, czyli kwoty równej szkodzie przez któregokolwiek dłużnika – sprawcę szkody czy ubezpieczyciela powoduje wygaśnięcie wierzytelności poszkodowanego.

Takiej czynności nie można przy tym uznać za sprzeczną z właściwością zobowiązania, czy za nieważną jak podnosiła strona apelująca. Umowa taka jest zgodna z naturą zobowiązania jak i celem wprowadzonej przez ustawodawcę *actio directa* oraz jest umową powszechnie stosowaną i funkcjonującą w obrocie. Praktyka obrotu wskazuje, że przyczynę prawną przelewu stanowią najczęściej (jak w rozpoznawanej sprawie) umowy wzajemne cedenta i cesjonariusza, w których wierzytelność odszkodowawcza stanowi przedmiot świadczenia wzajemnego zbywcy na rzecz osoby trzeciej. Wywiedzione zatem w tym zakresie zarzuty apelacji naruszenia art. 509 k.c. w zw. z art. 58§1 k.c. i art. 822 k.c. okazały się nieuzasadnione.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że powodowie w drodze umowy przelewu wierzytelności (art. 509 k.c) nabyli zatem ważnie i skutecznie od poszkodowanego, wierzytelność odszkodowawczą, która powstała w wyniku szkody komunikacyjnej z dnia 13 grudnia 2011r.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 361 k.c należy podkreślić na wstępie, że w przedmiotowej sprawie pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował istnienia swojej odpowiedzialności względem poszkodowanego oraz samej wysokości odszkodowania. Zarzuty w tym zakresie, podnoszone przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz w apelacji, sprowadzały się do twierdzeń o niezaimstnieniu szkody po stronie poszkodowanego z uwagi na brak poniesienia przez niego kosztów najmu pojazdu zastępczego. Z treści umowy przelewu, jak wskazano to wcześniej, wynika jednak, że wierzytelność odszkodowawcza przysługująca poszkodowanemu stanowiła przedmiot jego świadczenia wzajemnego na rzecz powodów w związku z zawartą przez strony umową najmu pojazdu zastępczego. W konsekwencji należy przyjąć, że doszło do pogorszenia się sytuacji majątkowej poszkodowanego wskutek dokonania przelewu przysługującej mu wierzytelności odszkodowawczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznając apelację za nieuzasadnioną ma podstawie art. 385 § 1 k.p.c orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w punkcie II wyroku, na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Mając na uwadze fakt, że apelacja pozwanej została oddalona w całości, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu kosztami postępowania poniesionymi przez stronę powodową, obciążony został w całości pozwany. Przyznana na rzecz powodów kwota w wysokości 300 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone na podstawie §6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.